

Sygn. akt III AUa 491/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Monika Kowalska (spr.)
Sędziowie:	SSA Dariusz Płaczek SSO del. Ewa Krakowiak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Ziarko

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z wniosku T. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.

o wysokość kapitału początkowego

na skutek apelacji wnioskodawcy T. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 stycznia 2017 r. sygn. akt VII U 3361/16

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 491/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 lipca 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. ponownie ustalił dla T. B. wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. w wysokości 124.396,80 zł. Do ustalenia wartości tego kapitału nie uwzględniono między innymi okresów tzw. urlopów dewizowych.

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił odwołanie T. B. od powyższej decyzji organu rentowego z dnia 8 lipca 2016 r.

Sąd pierwszej instancji wskazał jako bezsporne, że odwołujący się w okresie od 1 lipca 1974 r. oraz od 1 grudnia 1993 r. był zatrudniony w (...) S.A. W trakcie tego zatrudnienia przebywał na budowach eksportowych: od 11 stycznia 1980 r. do 1 sierpnia 1982 r., od 1 listopada 1982 r. do 30 czerwca 1983 r., od 17 czerwca 1985 r. do 15 lutego 1986 r., od 16 lipca 1986 r. do 19 grudnia 1986 r., od 8 kwietnia 1987 r. do 15 grudnia 1987 r., od 5 kwietnia 1988 r. do 23 maja

1989 r., od 1 września 1989 r. do 28 września 1989 r., od 8 sierpnia 1990 r. do 31 maja 1991 r. i od 3 kwietnia 1995 r. do 23 stycznia 1998 r. Na urlopowach dewizowych przebywał od 1 lipca 1983 r. do 7 września 1983 r., od 21 marca 1986 r. do 10 kwietnia 1986 r., od 20 grudnia 1986 r. do 6 stycznia 1987 r., od 16 grudnia 1987 r. do 14 stycznia 1988 r., od 24 maja 1989 r. do 28 czerwca 1989 r., od 29 września 1989 r. do 30 września 1989 r., od 26 stycznia 1998 r. do 22 kwietnia 1998 r. Za powyższe okresy zakład pracy odprowadzał składki na ubezpieczenie społeczne. T. B. przebywał na urlopie bezpłatnym na ogólnych zasadach: od 17 lutego 1986 r. do 20 marca 1986 r., od 27 grudnia 1988 r. do 31 grudnia 1988 r., od 23 marca 1989 r. do 28 marca 1989 r., od 29 czerwca 1989 r. do 31 lipca 1989 r. Zaskarżoną decyzją organ rentowy w związku z wejściem w życie z dniem 1 października 2013 r. przepisów z art. 174 ust. 3b ustawy emerytalnej w brzmieniu ustalonym przepisami ustawy z dnia 21 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponownie ustalił dla wnioskodawcy wartość kapitału początkowego. Przy wyliczeniu podstawy wymiaru uwzględnił dochody z okresu kolejnych 10 lat od 1980 r. do 1989 r., wwpw wyniósł 107,40%, a podstawa wymiaru kapitału wyniosła 1311,24 zł. Organ rentowy nie uwzględnił urlopow dewizowych w okresach: od 1 lipca 1983 r. do 7 września 1983 r., od 21 marca 1986 r. do 10 kwietnia 1986 r., od 20 grudnia 1986 r. do 6 stycznia 1987 r., od 16 grudnia 1987 r. do 14 stycznia 1988 r., od 24 maja 1989 r. do 28 czerwca 1989 r., od 29 września 1989 r. do 30 września 1989 r., od 26 stycznia 1998 r. do 22 kwietnia 1998 r. oraz okresów przebywania na urlopow bezpłatnych: od 17 lutego 1986 r. do 20 marca 1986 r., od 27 grudnia 1988 r. do 31 grudnia 1988 r., od 23 marca 1989 r. do 28 marca 1989 r., od 29 czerwca 1989 r. do 31 lipca 1989 r. oraz od 1 lipca 1993 r. do 30 września 1993 r.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie jest bezzasadne i podlega oddaleniu. Przytoczył art. 173 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się kapitał początkowy. W myśl art. 174 ust. 1, 2 i 3 ustawy kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12. Przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy: okresy składkowe, o których mowa w art. 6, okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5, okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-4 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2. Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu przed dniem 1 stycznia 1999 r. Zdaniem Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie nie ulegało wątpliwości, że odwołujący się przebywał na urlopow dewizowych w okresach: od 1 lipca 1983 r. do 7 września 1983 r., od 21 marca 1986 r. do 10 kwietnia 1986 r., od 20 grudnia 1986 r. do 6 stycznia 1987 r., od 16 grudnia 1987 r. do 14 stycznia 1988 r., od 24 maja 1989 r. do 28 czerwca 1989 r., od 29 września 1989 r. do 30 września 1989 r., od 26 stycznia 1998 r. do 22 kwietnia 1998 r. W odniesieniu do zaliczania okresu urlopu bezpłatnego do uprawnień pracowniczych Sąd pierwszej instancji wskazał, że pierwotnie kwestia ta była uregulowana w § 3 ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r., który stanowił, że okres urlopu bezpłatnego, a także przypadający bezpośrednio po zakończeniu tego urlopu, okres niezdolności do pracy z powodu choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną - wlicza się do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze, jeżeli pracownik podejmie zatrudnienie w macierzystym zakładzie pracy w terminie określonym w ust. 5, to jest w terminie 14 dni od dnia zakończenia pracy za granicą, a w razie niezdolności do pracy z powodu choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną lub z innych ważnych przyczyn niezależnych od pracownika - bezzwłocznie po ustaniu tych przyczyn. Zaliczenie pewnych okresów do uprawnień pracowniczych nie przekłada się automatycznie na uprawnienia emerytalne (por. uzasadnienie wyroku S.A. w Łodzi z dnia 24 listopada 2010 r., III AUa 755/10). Sąd Okręgowy podniósł, że co do zasady urlopu bezpłatnego udzielano tylko na czas kontraktu zagranicznego, a pracownik miał obowiązek zgłosić się do zakładu w ciągu 14 dni od zakończenia pracy za granicą. Od tej zasady wprowadzono pewne wyjątki. W noweli rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1981 r. (Dz. U. z 1982 r. Nr 2, poz. 14), dopisano po § 7 - § 7(1) o treści: § 7 (1). 1. Z zastrzeżeniem przepisów § 8 czas pracy na budowie (przy wykonywaniu usługi) eksportowej, nie może przekraczać 8 godzin na dobę i 46 godzin na tydzień. W granicach tych norm wymiar i rozkład czasu pracy, ustala jednostka kierująca, uwzględniając warunki istniejące w kraju realizacji budowy (usługi) eksportowej. Jeżeli czas pracy na budowie (przy wykonywaniu usługi) eksportowej jest dłuższy niż 42 godziny na tydzień, pracownikowi przysługuje czas wolny od pracy w wymiarze stanowiącym różnicę między obowiązującym go tygodniowym wymiarem czasu pracy, a 42-godzinnym tygodniowym wymiarem czasu pracy. Jednostka kierująca udziela pracownikowi czasu wolnego od pracy, o którym mowa w ust.

2, w okresie zatrudnienia za granicą. Pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia walutowego i złotowego, za czas niewykonywania pracy z powodu wykorzystywania w okresie zatrudnienia za granicą czasu wolnego od pracy. Jeżeli z przyczyn organizacyjno- produkcyjnych nie jest możliwe udzielenie czasu wolnego w okresie zatrudnienia za granicą, urlop bezpłatny w macierzystym zakładzie pracy ulega przedłużeniu odpowiednio do wymiaru nieudzielonego czasu wolnego od pracy. W tym wypadku pracownikowi przysługuje w zamian za czas wolny od pracy od jednostki kierującej ekwiwalent pieniężny w złotych, obliczony jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy. Ekwiwalent pieniężny ustala się na podstawie wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w macierzystym zakładzie pracy bezpośrednio przed skierowaniem do pracy za granicą. Rozporządzeniem nowelizującym ww. rozporządzenie zmieniono również § 12 rozporządzenia, regulujący kwestię urlopów pracowniczych. Z przepisu § 12 rozporządzenia wynikało, że pracownik winien wykorzystać przysługujący mu urlop z tytułu pracy na budowie eksportowej w czasie trwającego kontraktu. Jednakże po myśli § 12 ust. 6, w razie niewykorzystania tego urlopu w całości lub w części przed zakończeniem pracy za granicą jednostka kierująca była obowiązana wypłacić pracownikowi ekwiwalent pieniężny, a zgodnie z § 12 ust. 7 rozporządzenia urlop bezpłatny w macierzystym zakładzie pracy ulegał przedłużeniu o liczbę dni urlopu, za które pracownikowi przysługiwał ekwiwalent pieniężny. Kwestię czasu pracy na budowach eksportowych regulował § 10, a zagadnienia dotyczące urlopów wypoczynkowych i ewentualnych ekwiwalentów z tytułu niewykorzystania urlopu - § 14 rozporządzenia (tekst jedn. Dz. U. z 1986 r. Nr 19, poz. 101). Przepis § 14 rozporządzenia regulował kwestie ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy i wydłużenie czasu urlopu bezpłatnego w macierzystym zakładzie identycznie, jak cytowany wyżej § 12 rozporządzenia w wersji obowiązującej w 1982 r. i w 1983 r.

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, że zamknięty katalog okresów składkowych i nieskładkowych z art. 6 i 7 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie zawiera urlopu bezpłatnego udzielonego w czasie trwania stosunku pracy. Jest to bowiem okres specyficzny, w którym ulega zawieszeniu ochrona ubezpieczeniowa, choć w dalszym ciągu trwa obowiązek ubezpieczenia. Obowiązek ten ustaje dopiero w chwili ustania stosunku pracy. W konsekwencji, okresy urlopu bezpłatnego nie są wliczane do okresów ubezpieczenia (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1998 r., II UKN 334/98). Podobnie przedstawia się kwestia urlopu dewizowego. Okres korzystania przez wnioskodawcę z tzw. urlopu dewizowego nie stanowi okresu składkowego, jak i nieskładkowego w myśl art. 6 i art. 7 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 3 kwietnia 2013 r., III AUa 1369/12), W związku z tym brak jest podstaw do uwzględnienia tego okresu do wyliczenia wysokości kapitału początkowego.

Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek dowodowy odwołującego się o przesłuchanie świadka J. S., gdyż zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Wszystkie istotne dla sprawy okoliczności, w tym w szczególności kwestia wykorzystanych urlopów w związku z zatrudnieniem na budowach eksportowych, wynika, zdaniem Sądu pierwszej instancji, z dokumentów zgromadzonych w aktach emerytalno-rentowych. Dowód z zeznań świadka jest w tym przedmiocie zbędny.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił odwołanie, orzekając na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od przedmiotowego wyroku wywiódł wnioskodawca, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1. art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych odwołującego się o przesłuchanie w charakterze świadka S. B. oraz J. S., mimo że przedmiotem tych dowodów były okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a dotyczące przebiegu zatrudnienia odwołującego się, przysługujących mu urlopów w związku z zatrudnieniem na budowach eksportowych oraz charakteru tych urlopów;
2. art. 473 k.p.c. poprzez oparcie orzeczenia wyłącznie na dokumentach znajdujących się w aktach emerytalno-rentowych (aktach dotyczących kapitału początkowego) odwołującego się i nie przeprowadzenie wnioskowanych przez odwołującego się dowodów osobowych z uwagi na uznanie ich za zbędne, podczas gdy powyższe stoi w oczywistej sprzeczności z tymże przepisem, który znosi ograniczenia dowodowe wynikające z innych przepisów postępowania i

nie daje żadnych podstaw do przyjęcia pierwszeństwa dowodu z dokumentów przed dowodami osobowymi, zwłaszcza w sytuacji, gdy dowody z dokumentów nie pozwalają na dostateczne wyjaśnienie okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy, a okoliczności te mogą zostać ustalone na podstawie zeznań świadków;

3. art. 299 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania odwołującego się w charakterze strony, mimo zgłoszenia takiego wniosku dowodowego przez odwołującego w treści odwołania od decyzji organu rentowego;

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, dokonanie jego analizy w sposób pobieżny i wybiórczy, a przez to zaniechanie ustalenia na jego podstawie faktu, iż odwołujący się był kierowany do pracy na budowach eksportowych przez macierzystego pracodawcę, u którego w czasie pracy na budowach nie korzystał z urlopów bezpłatnych, mimo że fakt ciągłości zatrudnienia odwołującego się w macierzystym zakładzie pracy wynikał wprost z dokumentacji znajdującej się w aktach dotyczących kapitału początkowego odwołującego się oraz z dokumentów załączonych do odwołania od decyzji organu rentowego, czego konsekwencją był błąd w ustaleniach faktycznych i nie rozpoznanie istoty sprawy, polegające na zaniechaniu ustalenia wynikającego z materiału dowodowego stanu faktycznego, a tym samym niewniknięcie w ogóle w całokształt okoliczności sprawy i brak zbadania podstawy merytorycznej dochodzonego przez odwołującego się żądania;

5. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku uniemożliwiającego dokonanie merytorycznej oceny rozstrzygnięcia, w szczególności poprzez pominięcie w części dotyczącej ustaleń faktycznych istotnych faktów, iż odwołujący się był kierowany do pracy na budowach eksportowych przez macierzysty zakład pracy, a w okresie pracy na budowach eksportowych nie korzystał w macierzystym zakładzie pracy z urlopu bezpłatnego, brak formalnego odniesienia się co do wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka S. B. oraz do wniosku o przesłuchanie odwołującego się w charakterze strony, jak również poprzez niepełne wyjaśnienie podstawy prawnej orzeczenia;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

1. art. 6 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie i przyjęcie, że okresy po powrocie z budow eksportowych nie stanowią okresu składkowego i nie mogą zostać wliczone do podstawy wymiaru kapitału początkowego, podczas gdy z uwagi na ciągłość zatrudnienia odwołującego się w macierzystym zakładzie pracy okresy te powinny być traktowane jako okresy składkowe, czego konsekwencją było obniżenie podstawy wymiaru kapitału początkowego odwołującego się, obniżenie wymiaru przebytych okresów składkowych, co w dalszej konsekwencji będzie rzutowało na uprawnienia emerytalne odwołującego się.

Przy tak sformułowanych zarzutach apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie do wartości kapitału początkowego odwołującego się okresów: od 1 lipca 1983 r. do 7 września 1983 r., od 21 marca 1986 r. do 10 kwietnia 1986 r., od 20 grudnia 1986 r. do 6 stycznia 1987 r., od 16 grudnia 1987 r. do 14 stycznia 1988 r., od 24 maja 1989 r. do 28 czerwca 1989 r., od 29 września 1989 r. do 30 września 1989 r., od 26 stycznia 1998 r. do 22 kwietnia 1998 r. oraz zasądzenie na rzecz odwołującego się kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje. W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że Sąd Okręgowy bezzasadnie pominął dowód z zeznań odwołującego się i zawnioskowanych przez niego świadków, którzy pracowali z nim i posiadali wiedzę co do okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zeznania świadków mogły potwierdzić, że odwołujący się był kierowany do pracy na budowach eksportowych przez macierzysty zakład pracy, nie korzystał w tym czasie z urlopów bezpłatnych w macierzystym zakładzie, a po powrocie z budowy eksportowej korzystał z urlopów wypoczynkowych, które powinny zostać uwzględnione do stażu pracy jako okresy składkowe. Okoliczności te, wbrew ustaleniom Sądu pierwszej instancji, nie wynikają wprost z dokumentacji zgromadzonej w aktach emerytalno-rentowych. Na podstawie tej dokumentacji Sąd Okręgowy nie dostrzegł ciągłości zatrudnienia odwołującego się w macierzystym zakładzie pracy. Zdaniem skarżącego, kwestionowane przez organ rentowy okresy po powrocie z budow eksportowych

były urlopami wypoczynkowymi, a nie typowymi urlopami dewizowymi przysługującymi pracownikom, którzy na czas wyjazdu do pracy za granicę korzystali z urlopów bezpłatnych w macierzystym zakładzie pracy. Okresy te powinny zostać uwzględnione do stażu pracy przy obliczaniu wymiaru kapitału początkowego. Ponadto Sąd pierwszej instancji zignorował wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania strony, nie odnosząc się do niego w uzasadnieniu wyroku. Apelujący zaznaczył również, że z zaświadczenia (...) S.A. z dnia 26 października 2004 r. wynika, iż od przypadających po powrocie z budowy eksportowej okresów odprowadzone zostały składki na ubezpieczenie społeczne. Błędne było zatem stanowisko Sądu Okręgowego, iż okresy po powrocie z budow eksportowych, w czasie których odwołujący się korzystał z urlopów wypoczynkowych, nie mogą zostać zaliczone do podstawy wymiaru kapitału początkowego skarżącego jako okresy składkowe. Odwołujący się w okresie od 1 lipca 1974 r. do 31 maja 1991 r. oraz od 1 grudnia 1993 r. do chwili obecnej pozostawał w zatrudnieniu w (...) S.A. w K.. Do dnia 1 stycznia 1999 r. dziewięciokrotnie wyjeżdżał do pracy na budowę eksportową, przy czym każdorazowo były to wyjazdy w ramach zatrudnienia u macierzystego pracodawcy, a w związku z wyjazdami odwołujący nie korzystał z urlopu bezpłatnego w macierzystym zakładzie pracy, na co wskazuje zgromadzona w aktach sprawy dokumentacja, z której nie wynikają przerwy w zatrudnieniu odwołującego pokrywające się z okresami pracy na budowach eksportowych. Niewyjaśnioną przez Sąd Okręgowy istotą sporu w niniejszej sprawie było to, że wobec faktu ciągłości zatrudnienia odwołującego w macierzystym zakładzie pracy - związanego z faktem delegowania go do pracy na budowach eksportowych przez macierzystego pracodawcę, u którego odwołujący w czasie pracy za granicą nie przebywał na urloпах bezpłatnych - kwestionowane przez organ rentowy okresy przypadające po powrocie z budow eksportowych były okresami urlopu wypoczynkowego, a nie typowymi urlopami dewizowymi, jakie przysługiwały pracownikom korzystającym z urlopów bezpłatnych u macierzystych pracodawców w związku z wyjazdem do pracy na budowę eksportową. Wobec braku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, związanego z oddaleniem i pominięciem wniosków dowodowych odwołującego się, nie doszło w niniejszej sprawie do rozpoznania jej istoty. Rozważania poczynione przez Sąd pierwszej instancji są niepełne, zamknięcie rozprawy nastąpiło przed dostatecznym wyjaśnieniem sprawy. Jednocześnie apelujący wniósł o przeprowadzenie dowodu z dołączonych do apelacji dokumentów: karty informacyjnej - rozliczenie pracownika z pobytu na budowie z dnia 28 maja 1991 r.; karty informacyjnej - rozliczenie pracownika z pobytu na budowie z dnia 20 maja 1989r.; karty informacyjnej - rozliczenie pracownika z pobytu na budowie z dnia 18 grudnia 1986 r.; karty informacyjnej - rozliczenie pracownika z pobytu na budowie z dnia 15 lutego 1986 r. na okoliczność urlopów wypoczynkowych odwołującego w związku z powrotem do kraju po zakończeniu budow eksportowych, otrzymywanych przez odwołującego ekwiwalentów za urlop wypoczynkowy oraz ekwiwalentów za ponadnormatywny czas pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie jest uzasadniona.

Przedmiotem kontrolowanej w toku postępowania pierwszoinstancyjnego decyzji organu rentowego było ponowne ustalenie wysokości kapitału początkowego wnioskodawcy T. B.. Spór pomiędzy stronami obejmował kwestię rozmiaru posiadanego przez wnioskodawcę stażu ubezpieczenia (okresów składkowych i nieskładkowych), co sprowadzało się do oceny dopuszczalności zaliczenia do tego stażu okresów związanych z podejmowaną przez wnioskodawcę pracą w ramach tzw. budowy eksportowej, które zostały określone przez pracodawcę jako tzw. okresy urlopu dewizowego.

Na wstępie - w nawiązaniu do zarzutu wskazującego na uchybienie regułom sporządzania uzasadnienia wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.) – mogącego doprowadzić do najdalej idącego skutku procesowego w postaci uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania – należy zaznaczyć, że uzasadnienie wyroku jest sporządzane po jego wydaniu. W konsekwencji, skoro moment wyrokowania poprzedza czasowo przygotowanie uzasadnienia orzeczenia, to wady i nieprawidłowości tego uzasadnienia z oczywistych względów zazwyczaj nie mają wpływu na treść zapadłego już wcześniej rozstrzygnięcia. Skuteczne postawienie w apelacji zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. ma miejsce tylko wówczas, gdy uzasadnienie Sądu pierwszej instancji zawiera tak elementarne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie jego kontroli instancyjnej. Tylko bowiem w takiej sytuacji,

wady uzasadnienia wyroku mogą wywierać wpływ na wynik sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nieprawidłowości popełnione przez Sąd Okręgowy na etapie sporządzania uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie są aż tak poważne, by wykluczyć możliwość przeprowadzenia kontroli instancyjnej tego orzeczenia. Należy przyznać skarżącemu rację, iż uzasadnienie kwestionowanego w rozpoznawanej sprawie wyroku wyjaśnia powody oddalenia wniosku dotyczącego przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka J. S., nie odnosząc się do wniosku dowodowego o przesłuchanie drugiego zawnioskowanego przez odwołującego się świadka w osobie S. B. oraz wniosku o przesłuchanie odwołującego się w charakterze strony. W tej materii zauważyć trzeba, że postanowienie w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych o przesłuchanie obydwu świadków zapadło na rozprawie przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji w dniu 24 stycznia 2017 r. W pisemnych motywach podważanego apelacją orzeczenia jako przyczynę oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. S. wskazano wyjaśnienie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności w oparciu o zgromadzoną dokumentację, co czyniło zbędnym przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie odnosi się wprost do wniosku dowodowego o przesłuchanie drugiego świadka, ani też wniosku o przesłuchanie strony, lecz na podstawie zamieszczonych w nim wywodów należy przyjąć, iż przyczyna nieuwzględnienia zgłoszonych przez odwołującego się wniosków obejmujących osobowe źródła dowodowe była tożsama i była związana z wyjaśnieniem okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy bez konieczności przeprowadzenia dowodu z zeznań zawnioskowanych przez skarżącego osób. Na etapie postępowania apelacyjnego przeprowadzono dowód z przesłuchania odwołującego się w charakterze strony, który nie wniósł do sprawy żadnych nowych, nieznanych dotychczas informacji. Przebieg zatrudnienia wnioskodawcy - obejmującego sporne okresy tzw. urlopów dewizowych wynikających z wykonywania przez niego pracy za granicą w ramach tzw. budów eksportowych - przedstawiają akta osobowe wnioskodawcy nadesłane przez pracodawcę w toku postępowania drugoinstancyjnego. Złożone przez odwołującego się zeznania potwierdzają świadczenie przez niego pracy za granicą oraz niewykonywanie pracy po powrocie do kraju w spornych okresach, w których pobierał ekwiwalent za niewykorzystany urlop oraz różnicę czasu pracy związany z pracą na tzw. eksporcie. W świetle depozycji wnioskodawcy oraz dokumentacji zalegającej w aktach osobowych nie budzi zatem wątpliwości, iż w zakwestionowanych przez organ rentowy okresach tzw. urlopów dewizowych odwołujący się nie kontynuował pracy za granicą i jednocześnie nie realizował pracowniczego zatrudnienia na terenie kraju. Analogiczne ustalenia poczynił Sąd Okręgowy wskazując, iż sporne okresy stanowiły okresy korzystania przez wnioskodawcę z urlopu bezpłatnego (niezaliczanego do okresów składkowych lub nieskładkowych), z czym z natury rzeczy nie wiąże się obowiązek świadczenia pracy. Wbrew zarzutom apelacji, lektura pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia pozwala na prześledzenie toku rozumowania Sądu pierwszej instancji oraz sposobu wysnucia konkluzji mających decydujący wpływ na wynik niniejszej sprawy, a dotyczących zagadnienia o kluczowym znaczeniu z perspektywy oceny zasadności kontrolowanej decyzji organu rentowego, czyli charakteru prawnego tzw. urlopów dewizowych. W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy nie odniósł się wprost do sytuacji, gdy jednostką kierującą do pracy za granicą jest macierzysty zakład pracy, co wzbudza zastrzeżenia w zakresie stopnia uszczegółowienia wyводу prawnego, niemniej jednak nie można twierdzić, iż w toku postępowania pierwszoinstancyjnego doszło do nierozpoznania istoty sporu, co sugeruje skarżący. Problematyka związana z zaliczaniem tzw. urlopów dewizowych do stażu emerytalnego została przez Sąd pierwszej instancji omówiona i wymaga jedynie uzupełnienia i uściślenia, co nastąpi w dalszej części rozważań Sądu Apelacyjnego. Zdaniem Sądu drugiej instancji, brak jest wystarczających przesłanek przemawiających za uchyleniem zaskarżonego wyroku. Należy bowiem pamiętać, że rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie ujawnienia takich wad orzeczenia Sądu pierwszej instancji, których Sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformatoryjny. Postępowanie apelacyjne co do zasady powinno się bowiem zakończyć wydaniem merytorycznego orzeczenia rozstrzygającego definitywnie spór między stronami procesu.

Przechodząc do analizy zagadnień natury prawnej należy zaznaczyć, że status pracowników oddelegowanych do pracy za granicą i korzystających w tym czasie z urlopu bezpłatnego u macierzystego pracodawcy, w rozważanym w niniejszej sprawie okresie, został ukształtowany przez przepisy wydanego na podstawie art. 298 k.p. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicą w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług związanych z eksportem (jedn. tekst: Dz. U. z 1990 r. Nr 44, poz. 259 z późn. zm.), a co istotniejsze zamieszczone w tym rozporządzeniu unormowania odbiegają

od uregulowań Kodeksu pracy, skutkując wyłączeniem przepisów Kodeksu pracy wobec pracowników objętych tym rozporządzeniem, oczywiście w sprawach uregulowanych tym aktem wykonawczym. Przepisy powyższego aktu normatywnego miały zastosowanie do wszystkich pracowników kierowanych do pracy za granicą przez jednostki wskazane w § 2 ust. 1 tego rozporządzenia, określone wspólnym mianem „jednostek kierujących”. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, iż jednostką kierującą mógł być także macierzysty zakład pracy, tj. eksporter, który będąc jednostką prowadzącą działalność gospodarczą zawarł z kontrahentem zagranicznym kontrakt na realizację budowy (usługi) eksportowej i kierował do pracy za granicą swoich pracowników w ramach odrębnej umowy zawartej zgodnie z przepisami rozporządzenia (vide uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1994 r., I PZP 44/93, OSNCP 1994 nr 7-8, poz. 140 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2016 r., II UK 16/15, LEX nr 2002505). Jeżeli natomiast jednostka kierująca chciała zawrzeć umowę o pracę za granicą z osobą, która była pracownikiem innego zakładu, to musiała od tego zakładu pracy uzyskać na to zgodę (§ 2 ust. 2 rozporządzenia). Schemat postępowania w tego rodzaju przypadkach zazwyczaj przedstawiał się w ten sposób, że zainteresowany pracownik występował do jednostki kierującej o zatrudnienie na budowie eksportowej lub przy wykonywaniu usługi eksportowej, a jednostka kierująca występowała z wnioskiem do macierzystego zakładu o wyrażenie zgody na skierowanie pracownika do pracy za granicą na warunkach przewidzianych w rozporządzeniu, następnie jednostka kierująca pracownika do pracy za granicą zawierała z nim umowę o pracę na czas określony (wskazując kraj wykonywania pracy, rodzaj pracy, termin rozpoczęcia i okres pracy za granicą oraz przysługujące z tego tytułu wynagrodzenie). Przepis § 3 (od lipca 1990 r. § 4) ww. rozporządzenia stanowił, że macierzysty zakład pracy udziela pracownikowi urlopu bezpłatnego na okres skierowania do pracy za granicą, a zatem czas urlopu odpowiadał w zasadzie okresowi skierowania oznaczonego w umowie o pracę z jednostką kierującą. Oba stosunki pracy (z macierzystym zakładem pracy oraz z jednostką kierującą) były powiązane funkcjonalnie. Urlop bezpłatny w macierzystym zakładzie pracy trwał tak długo, jak skierowanie pracownika do pracy za granicą, przy czym okres tego urlopu bezpłatnego - w przeciwieństwie do urlopu bezpłatnego udzielanego na podstawie przepisów kodeksu pracy - był wliczany do stażu pracy rzutującego na uprawnienia pracownicze. W przypadku, gdy jednostką kierującą do pracy za granicą był macierzysty zakład pracy, przedstawiony powyżej tryb postępowania ulegał nieznacznej modyfikacji, która z punktu widzenia sytuacji prawnej pracownika nie miała znaczenia. Macierzysty pracodawca udzielał pracownikowi urlopu bezpłatnego na okres skierowania do pracy za granicą oraz zawierał z nim umowę o pracę za granicą i jedyna różnica dotyczyła braku konieczności uzyskania zgody innego zakładu pracy, co jest oczywiste z uwagi na to, że oddelegowywano własnego pracownika. Zarówno jednak macierzysty zakład pracy, jak też inna jednostka kierująca musieli zawrzeć z pracownikiem umowę o pracę na czas określony, spełniającą kryteria przewidziane w § 2 ww. rozporządzenia. Na uprawnienia urlopowe pracowników na tzw. eksporcie rzutował § 12 (od lipca 1990 r. § 15) ww. rozporządzenia, według którego wymiar urlopu wypoczynkowego pracownika skierowanego do pracy za granicą określono na 1/12 urlopu wypoczynkowego wynikającego z przepisów kodeksu pracy, za każdy kalendarzowy miesiąc pracy za granicą. Warto przy tym zauważyć, że na gruncie tej regulacji, uprawnienia urlopowe pracownika skierowanego do pracy za granicą nie zostały uzależnione od tego, czy pracownik został skierowany do tej pracy przez macierzysty zakład pracy, czy też przez przedsiębiorstwo będące jednostką kierującą, które nie było macierzystym pracodawcą tego pracownika. Przepis § 12 (analogicznie § 15) ww. rozporządzenia operował pojęciem „pracownika skierowanego do pracy za granicą” i nie wprowadzał rozróżnienia na pracowników skierowanych do pracy przez ich macierzysty zakład i pracowników, których kieruje do pracy inna jednostka niż ich macierzysty zakład pracy. Przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. normowały prawo do urlopu wypoczynkowego w sposób jednakowy dla wszystkich pracowników skierowanych do pracy za granicą. Możliwość wykorzystania przez pracownika w naturze urlopu wypoczynkowego z tytułu pracy za granicą uzależniona była od długości kontraktu. Pracownikowi skierowanemu do pracy za granicą na okres dłuższy niż 12 miesięcy należało bowiem udzielić urlopu po każdym roku pracy, aczkolwiek na wniosek pracownika jednostka kierująca powinna była wypłacić w zamian za urlop ekwiwalent pieniężny po zakończeniu pracy za granicą. Nadto w razie uzasadnionych potrzeb organizacyjno-produkcyjnych budowy (usługi) eksportowej urlop ten mógł być przesunięty na rok następny. W razie niewykorzystania tego urlopu w całości lub w części przed zakończeniem pracy za granicą, jednostka kierująca była obowiązana wypłacić pracownikowi ekwiwalent pieniężny. Z kolei pracownikowi skierowanemu do pracy za granicą na okres nie dłuższy niż 12 miesięcy jednostka kierująca nie udzielała urlopu wypoczynkowego w naturze, lecz wypłacała w zamian za urlop ekwiwalent pieniężny po zakończeniu pracy za granicą. Urlop bezpłatny w

macierzystym zakładzie pracy ulegał przedłużeniu o liczbę dni urlopu, za które pracownikowi przysługiwał ekwiwalent pieniężny. Czas, za jaki wypłacono ekwiwalent po powrocie z zagranicy, pozostawał dla pracownika czasem wolnym od pracy, albowiem w macierzystym zakładzie pracy następowało z mocy prawa przedłużenie urlopu bezpłatnego. W tego rodzaju przypadkach miała miejsce sytuacja, w której po zakończeniu kontraktu zagranicznego pracownik nie pozostając już w zatrudnieniu w ramach stosunku pracy na budowie eksportowej i nadal przebywając na urlopie bezpłatnym w macierzystym zakładzie pracy, czyli formalnie nie będąc w żadnym „czynnym” zatrudnieniu, pobierał w tym czasie świadczenia pieniężne ze stosunku pracy, to jest ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, bądź dni wolne w zamian za pracę ponadwymiarową, a jednocześnie w tym samym czasie był zwolniony z obowiązku wykonywania pracy na rzecz macierzystego pracodawcy. Formalnie umowa o pracę na budowie eksportowej uległa rozwiązaniu, lecz skutki jej zawarcia trwały nadal i rzutowały na sytuację prawną pracownika. Macierzysty pracodawca nie mógł w tym czasie żądać od pracownika wykonywania pracy, a okres ustawowo przedłużonego urlopu bezpłatnego wliczany był do stażu rzutującego na uprawnienia pracownicze osoby zatrudnionej. W odróżnieniu od „zwykłego” urlopu bezpłatnego (podpadającego pod przepisy Kodeksu pracy), w trakcie którego pracownik nie wykonując pracy nie nabywa prawa i nie pobiera żadnych świadczeń pracowniczych, w tym przypadku - mimo formalnego zawieszenia stosunku pracy z macierzystym pracodawcą i nieistnienia już stosunku pracy obejmującego pracę za granicą - świadczenia takie przysługiwały.

Problematyka dotycząca kwalifikacji opisanych wyżej okresów tzw. urlopów dewizowych i z tytułu różnicy czasu pracy na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych wielokrotnie była przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego, który w swoim orzecznictwie opowiada się przeciwko zaliczeniu tych okresów do stażu emerytalnego. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III UZP 1/13 (OSNP 2013 nr 21-22, poz. 255) stwierdzono, że okres urlopu bezpłatnego udzielonego pracownikowi w macierzystym zakładzie pracy w wymiarze równym liczbie nieudzielonych w czasie zatrudnienia za granicą dni wolnych od pracy, przewidziany w § 9 ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicą w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług związanych z eksportem (tekst jedn.: Dz. U. z 1986 r. Nr 19, poz. 101 z późn. zm., od dnia 10 lipca 1990 r. § 10 ust. 4 tego rozporządzenia, tekst jedn.: Dz. U. z 1990 r. Nr 44, poz. 259 z późn. zm.), nie stanowi okresu składkowego przewidzianego w art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zaprezentowany w powyższej uchwale podgląd prawny, chociaż dotyczący okresu urlopu bezpłatnego udzielonego pracownikowi w macierzystym zakładzie pracy w wymiarze równym liczbie nieudzielonych w czasie zatrudnienia za granicą dni wolnych od pracy z tytułu przekroczenia w trakcie zatrudnienia za granicą polskich norm czasu pracy, należy odnieść także do okresu, za jaki wypłacono pracownikowi ekwiwalent za urlop wypoczynkowy niewykorzystany w czasie trwania umowy o pracę na budowie eksportowej, o jaki przedłużono urlop bezpłatny w macierzystym zakładzie pracy. W tej materii judykatura konsekwentnie przyjmuje, że okresu przedłużonego urlopu bezpłatnego u macierzystego pracodawcy po zakończeniu pracy na budowie eksportowej w wymiarze równym liczbie nieudzielonych w czasie zatrudnienia za granicą dni urlopu wypoczynkowego oraz dni wolnych z tytułu skróconego tygodnia nominalnego czasu pracy nie wlicza się do 25-letniego stażu ubezpieczeniowego wymaganego do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 czerwca 2018 r., II UK 169/17, OSNP 2019/2/24 oraz z dnia 9 lutego 2016 r., II UK 16/15, LEX nr 2002505). W każdym z wymienionych powyżej orzeczeń Sąd Najwyższy wskazuje, że po powrocie z pracy na budowie eksportowej pracownicy związani byli jednym stosunkiem pracy z macierzystym zakładem pracy, regulowanym przepisami Kodeksu pracy i jeżeli wykorzystywali wówczas nieudzielone podczas pracy za granicą dni wolne w naturze, to byli zwolnieni z obowiązku świadczenia pracy u macierzystego pracodawcy i uzyskiwali urlop bezpłatny w wymiarze odpowiadającym liczbie „odbieranych” dni wolnych. Ze względu na spójność terminologiczną oraz zasadę jednolitości prawa Sąd Najwyższy uznał, że przedmiotowy urlop (związany ze stosunkiem pracy za granicą) nie może być traktowany jako urlop bezpłatny szczególnego rodzaju. W tym względzie należy pamiętać, że urlop bezpłatny udzielony na okres skierowania do pracy na tzw. eksporcje stanowił przerwę w realizacji pracowniczego obowiązku świadczenia pracy w ramach zatrudnienia na terenie kraju. Z tego punktu widzenia nie ma znaczenia, czy tego urlopu udzielał macierzysty zakład pracy na okres oddelegowania pracownika do pracy za granicą przez odrębną jednostkę kierującą, czy też sam macierzysty pracodawca dokonywał tego skierowania w oparciu o łączącą go z własnym pracownikiem umowę o pracę za granicą,

zawieraną w trybie przepisów powołanego wyżej rozporządzenia. Warto również przypomnieć, że okres urlopu bezpłatnego co do zasady nie ma znaczenia dla uprawnień ze sfery ubezpieczeń społecznych i nie wlicza się go do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze. Okres pozostawiania pracownika na urlopie bezpłatnym jest bowiem okresem zawieszenia funkcjonowania stosunku pracy, skoro w tym czasie pracownik nie jest zobowiązany do wykonywania pracy i nie otrzymuje żadnych świadczeń z tego stosunku lub z nim związanych (wynagrodzenia za pracę i jego surrogatu w postaci zasiłku chorobowego za okres niezdolności do pracy z powodu choroby).

Podsumowując stwierdzić trzeba, że okres, za jaki wypłacono ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany - podczas nawiązanego w tym czasie dodatkowego stosunku pracy za granicą - urlop wypoczynkowy lub dni wolne z tytułu pracy ponadwymiarowej nie przedłużał istnienia tegoż stosunku pracy za granicą i równocześnie z perspektywy zatrudnienia na terenie kraju stanowił urlop bezpłatny, a tym samym w zakresie ubezpieczenia społecznego nie był okresem składkowym, ani nieskładkowym. Z punktu widzenia ubezpieczenia społecznego był to okres „obojętny”.

Mając na uwadze przywołane powyżej orzecznictwo Sądu Najwyższego – z którym w pełni zgadza się Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę - a w szczególności treść uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r. (III UZP 1/13) brak jest podstaw normatywnych do uwzględnienia przy ustalaniu kapitału początkowego okresu urlopu bezpłatnego związanego z zatrudnieniem na terenie kraju, przypadającego po rozwiązaniu przez apelującego stosunku pracy na budowie eksportowej w wymiarze równym liczbie nieudzielonych w czasie zatrudnienia za granicą dni urlopu wypoczynkowego oraz dni wolnych z tytułu skróconego tygodnia nominalnego czasu pracy. Dokonując ponownego wyliczenia wartości kapitału początkowego odwołującego się organ rentowy słusznie odmówił zaliczenia do stażu emerytalnego okresów tzw. urlopów dewizowych. Apelujący eksponuje ciągłość swojego zatrudnienia u macierzystego pracodawcy. Nie dostrzega jednak, iż podjęcie przez niego pracy na budowie eksportowej każdorazowo było poprzedzone zawarciem z pracodawcą umowy o pracę za granicą, na warunkach przewidzianych w § 2 ww. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. Odwołującego się z macierzystym pracodawcą łączyły zatem odrębne stosunki pracy; podstawowy obejmujący wykonywanie pracy na terenie kraju oraz dodatkowo nawiązywane zatrudnienie (w oparciu o umowy na czas określony) obejmujące świadczenie pracy za granicą. Oddelegowanie wnioskodawcy do pracy na tzw. eksporcie nie następowało zatem w ramach stosunku pracy realizowanego na terenie kraju, lecz na podstawie oddzielnych umów o pracę na czas określony, których przedmiotem było wykonywanie pracy za granicą. Na okres skierowania do pracy za granicą macierzysty zakład pracy każdorazowo udzielał ubezpieczonemu urlopu bezpłatnego, w myśl § 4 ww. rozporządzenia. Warto także zauważyć, że podpisywane przez wnioskodawcę z macierzystym pracodawcą umowy o pracę na czas określony, dotyczące pracy na tzw. eksporcie, zawierały zapisy, wedle których umowy te nie ulegały przedłużeniu o okres urlopu wypoczynkowego nabytego w związku z zatrudnieniem na budowie eksportowej, jednakże urlop wypoczynkowy udzielany tytułem zatrudnienia na budowie eksportowej po zakończonej pracy za granicą bądź liczbą dni urlopu, za który przysługiwać będzie ekwiwalent pieniężny, przedłużają urlop bezpłatny w macierzystym zakładzie pracy, udzielany w związku ze skierowaniem na budowę zagraniczną (§ 4 umowy o pracę na budowie eksportowej z dnia 1 września 1989 r., k. 22 – 25 a.s.; § 3 umowy o pracę na budowie eksportowej z dnia 1 stycznia 1989 r., k 26 akt osobowych; § 4 umowy o pracę na budowie eksportowej z dnia 15 marca 1988 r., k 20 akt osobowych; § 4 umowy o pracę na budowie eksportowej z dnia 26 czerwca 1986 r., k 15 akt osobowych; § 4 umowy o pracę na budowie eksportowej z dnia 30 maja 1985 r., k 11 akt osobowych). Postanowienia umów o pracę na budowie eksportowej potwierdzają, iż stosunek pracy realizowany za granicą nie ulegał przedłużeniu o okres tzw. urlopu dewizowego, z którego pracownik korzystał po powrocie z eksportu i równocześnie okres ten wydłużał urlop bezpłatny, udzielony w ramach zatrudnienia na terenie kraju. Po zakończeniu pracy za granicą, w czasie korzystania z urlopu wypoczynkowego nabytego z racji zatrudnienia na budowie eksportowej lub pobierania ekwiwalentu pieniężnego z tego tytułu, odwołujący się nie pozostawał już w stosunku pracy na tzw. eksporcie i jednocześnie przebywał na urlopie bezpłatnym u pracodawcy na terenie kraju. Dołączone do apelacji karty informacyjne, zawierające rozliczenie ekwiwalentów za urlopy wypoczynkowe oraz za ponadnormatywny czas pracy związane z pobytami apelującego na budowie eksportowej, nie pozwalają na sformułowanie wniosku zakładającego ciągłość jednego „czynnego” (realizowanego nieprzerwanie) stosunku pracy łączącego odwołującego z macierzystym pracodawcą na terenie kraju. Zaprezentowane przez skarżącego stanowisko jest nieuzasadnione, gdyż nie znajduje

oparcia w zgromadzonym w niniejszej sprawie materiale dowodowym (włączając dowody przeprowadzone na etapie postępowania apelacyjnego) oraz w obowiązujących w spornym okresie regulacjach prawnych. Finalnie warto zaznaczyć, że na mocy § 9 w powiązaniu z § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (Dz. U. z 1990 r. Nr 7, poz. 41), mającego zastosowanie do składek z okresu od dnia 1 stycznia 1990 r., ekwiwalent wypłacony przez pracodawcę "zagranicznego" za niewykorzystane dni wolne od pracy podlegał uwzględnieniu w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w ramach ryczałtowej podstawy stanowiącej przeciętne wynagrodzenie. Stwierdzenie opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne od wypłaconego przez pracodawcę "ekspatowskiego" ekwiwalentu za dni wolne dotyczyło wyłącznie zatrudnienia za granicą, a nie zatrudnienia na terenie kraju. Z perspektywy krajowego zatrudnienia, ekwiwalenty za niewykorzystane dni wolne od pracy nie były uwzględniane w podstawie wymiaru składek, zgodnie z § 7 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości podstawy wymiaru składek. Niezależnie jednak od tego, czy kwoty wypłaconych ekwiwalentów zostały wliczone do podstawy wymiaru składek, okres tzw. urlopu dewizowego czyli dni wolnych za które wcześniej wypłacono ekwiwalent w złotych bądź dewizach nie podlega zaliczeniu do okresów składkowych i nieskładkowych, od których uzależniona jest wysokość kapitału początkowego oraz emerytury.

Reasumując Sąd Apelacyjny przyjął, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego oraz poprzedzająca go decyzja organu rentowego są prawidłowe, natomiast apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów.

Wobec powyższego, Sąd drugiej instancji orzekł o oddaleniu apelacji w myśl art. 385 k.p.c.

Dariusz Płaczek
Monika Kowalska
Ewa Krakowiak